

Festiwal Reimanna w (nie)klasycznym wydaniu

Napisano dnia: 2021-09-25 22:40:20



KROSNOWICE - gm. Kłodzko (inf. wł.). **Miesiące przygotowań i... tylko, a może aż dwie godziny muzycznej uczty. W kościele pod wezwaniem św. Jakuba Apostoła w sobotę, 25 bm. odbył się po raz dwudziesty drugi Międzynarodowy Festiwal imienia Ignaza Reimanna. I choć przepełniony był utworami klasycznymi, to za sprawą wykonawców w niczym nie przypominał wydarzenia nasyczonego muzyczną monotonią. Ba, w jednym z utworów nawet pojawił się... Indianin.**



Proboszcz ks. **Adam Łyczkowski** i prezes Towarzystwa Miłośników Krosnowic **Franciszek Piszczek** byli gospodarzami kolejnej edycji spotkań z twórczością muzyczną kłodzko-śląskiego kompozytora. Żyjący w XIX stuleciu Ignaz Reimann mocno zaznaczył się w historii Wambierzyc, w których się urodził, oraz Krosnowic, gdzie skomponował najwięcej swoich dzieł. W festiwalu - obok melomanów i przedstawicieli władz samorządowych gminy z wójtem **Zbigniewem Turem** i wicewójciną **Urszulą Panterąką** - wzięły udział potomkinie jego bohatera.

Przez kilkadziesiąt minut trwania retrospektywy, zainaugurowanej hejnałem wykonanym przez trębacza **Wojciecha Lizureja**, słuchacze mieli do czynienia z kompozycjami wykonywanymi a capella bądź z podkładem muzycznym, przy tym rodzinnie. Bo w tym festiwalu familie stanowiły grupy rzeczywiście powiązane rodzinnie lub będące - umownie - ogniskami rodzinnymi, np. chóry, z racji swoich artystycznych zainteresowań. Nie dało się nie zauważyć ich ogromu pracy wcześniej włożonej w profesjonalne wykonanie wybranych dzieł. A przed publicznością wystąpili: **Rodzinny Zespół Kameralny Renaty Kozik z Tłumaczowa, Marian i Krzysztof Bilińscy** (ojciec i syn) z **Opola**, **Bystrzycki Kwartet Trąbkowy Jana Ostapowicza, Renata i Siegmunt Pchalkowie z Kolonii** w Niemczech, **Rodzina Franciszkańska Heleny Piechy z Kłodzka, Magdalena, Maciej, Klara, Cecylia, Leon i Felek Sternicy z Olsztyna** nagrodzeni owacją.

Wielkich braw nie zabrakło również dla połączonych chórów: **Piu Mosso z Wrocławia, Opolskiego Chóru Kameralnego, Concerto Glacensis i Cantate Domino**. Poprowadzone przez **Mariana Bilińskiego i Dominika Jarockiego** wykonały kompozycję I. Reimanna "Litaniae Lauretanae F-dur", która pokazała, że rodziny muzyczne potrafią się wspaniale dograć i zaśpiewać bez zająknięcia, a już na pewno bez zafalszowania.

Za stworzenie świetnej atmosfery i udowodnienie, że i z dala od wielkich ośrodków kultury da się zorganizować tak doskonale dopracowane wydarzenie podziękował wykonawcom i organizatorom, w tym prezesowi TMK wójt **Zbigniew Tur**. W imieniu burmistrz Radkowa Jana Bednarczyka serdeczności pod tym samym adresem przekazała dyrektorka Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy **Joanna Zyzda-Kusiakiewicz**.

Dodajmy jeszcze, że podczas festiwalu rozstrzygnięto konkursy, które kilka miesięcy temu ogłoszono w związku z XXII Międzynarodowym Festiwalem im. I. Reimanna. Wyniki są dostępne na stronie internetowej TMK.

Bogusław Bieńkowski

MIGAWKI Z XXII FESTIWALU I. REIMANNA:



